

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 81 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 74.

Leszno, wtorek dnia 31 marca 1931 r.

Rok XII.

Zbójcka akcja.

Winowajcy zbrodni wojny światowej chcą znowu
pogryźć Europę w krwawej topieli.

Leszno, 30 marca 1931 r.

Bezczelne propozycje niemieckie. Pod tym tytułem zamieścił wczorajszy „Kurier Warszawski” następującą wiadomość:

„Paryż, 28. 3. godz. 2 min. 30 popoł. (Tel. wł. „Kuryj. Warsz.”). „Paris Midi” wydał dziś w południe dodatek nadzwyczajny z depeszy z Kowna o akcji, z jaką zamierza wystąpić rząd berliński w sprawie powrotu Pomorza do Niemiec.

„Redaktor naczelny pisma „Paris Midi”, Gabriel Peurreux, osobiście dobrze znany korespondentowi „Kurjera Warsz.” gwarantuje autentyczność wiadomości i absolutną wiarygodność źródła. Według depeszy kowieńskiej, rząd niemiecki jeszcze przed zwolnieniem konferencji rozbrojeniowej, wystąpił zamierza z kategorycznym żądaniem reaneksacji korytarza gdańskiego na warunkach następujących:

„1) Polska oddaje Niemcom Pomorze wraz z całą doliną Noteci.

„2) Niemcy gwarantują Polsce prawa zdobyte na Pomorzu i godzą się na zawarty traktat międzynarodowy z dodatkową gwarancją państw sprzymierzonych, że Polska korzystać będzie ze swobodnego dostępu do morza.

„3) Pomorze w posiadaniu niemieckim będzie tak samo, jak strefa nadreńska zdemilitaryzowana. Niemcy nie będą miały prawa utrzymywania tam garnizonów wojskowych.

„4) Niemcy zwrócić Polsce wszystkie wydatki, poniesione na budowę Gdyni, jak również biorą na siebie zobowiązania, zaciągnięte przez Polskę wobec firmy Schneider-Creuzot na budowę kolei Górny Śląsk — Gdynia.

„5) Niemcy wymsza na Litwie, aby porozumiała się z Polską w ten sposób, że Kłajpeda oddana będzie do użytku Polski jako kondominium polsko-litewskie.

„W ten sposób w Kłajpedzie Polska będzie miała te same prawa, co Litwa. Wreszcie Litwa odstąpi Polsce wolną strefę w porcie Liwawa (?).

„Do powyższej wiadomości, której źródło i prawdziwość gwarantuje naczelny redaktor pisma „Paris Midi” dodaje on komentarz w najwyższym stopniu alarmujący i wyraża wątpliwość, czy Polska mogłaby się zgodzić na podobną propozycję niemiecką. Stwierdza, że nie tylko sama Polska zainteresowana jest na Pomorzu, ale także wielkie państwa zachodnie, Liga narodów i traktaty pokojowe.

„Redakcja „Paris Midi” zaznacza jednocześnie, że bez porozumienia polsko-niemieckiego trudno jest myśleć o porozumieniu francusko-niemieckim, a zadanie pomorskie uważa za najniebezpieczniejsze dla pokoju Europy.

„Redaktor Peurreux kończy, że Niemcy nadużywają cierpliwości państw zachodnich.

„Depesza i artykuł „Paris Midi” wywołały w kręgach politycznych Paryża silne poruszenie.

Powyższa wiadomość, zamieszczona już w części obrotowego nakładu (świadczą to doskonale o sprężystości obsłudy telegraficznej pisma) wieczornego wydania „Kurjera Warszawskiego” potwierdza z pewnością komentarzami Polska Agencja Telegraficzna, która donosi o następującym:

Paryż, 28. 3. (PAT.) Dzisiejszy „Paris Midi” zamieścił na naczelnym miejscu wiadomość o jakichś fantastycznych zamiarach niemieckich, dotyczących uszczerbku do odzyskania korytarza. „Journal des Debats” wychodzący w parę godzin później po „Paris Midi”, przynosi wzmiankę, jawnie bagatelizującą wyżej wzmiankowany artykuł południowego dziennika paryskiego, przyczem z ironią dodaje, że nie ma prawdziwie możliwości w danej chwili sprawdzenia otrzymanych informacji, jednak — mówi „Journal des Debats” — od Niemców wszystkiego można się spodziewać, zwłaszcza, o ile mocarstwa dopuszczają obecnie do tego, aby próbą zawarcia unii pełnej niemiecko-francuskiej udało się.

Tak więc te same Niemcy, które od lat czynią wszelkie zabiegi, aby zmyć ze swego czoła kainowe piętno winy wywołania wojny światowej, które są bez-

sprzeczne istotnymi sprawcami) znowu zaczynają grać z ogniem, od którego musiałby pożar wojenny ogarnąć nie tylko całą Europę ale i inne części świata.

Musiałby — bo nie było, niema i będzie Rządu Polskiego, któryby zechciał dyskutować z Niemcami na temat ustępstwa choćby skrawka ziemi polskiej, która została wyzwolona ze szpon imperjalizmu niemieckiego. To powiedziano spokojnie lecz dobitnie pod adresem Berlina z miarodajnej strony polskiej już przed laty, to znowu niedawno powtórzył nasz minister p. Zaleski, zaznaczając, w związku z ostatnimi rozprawami parlamentarnymi na temat polityki zagranicznej, że o żadnym handlowaniu, frymarcheniu ziemią i ludźmi mowy być nie może.

Wobec szeregu w tym, zawsze wyraźnym i zdecydowanym, sensie oświadczeń Polski wszelkie próby zmiany obecnej granicy na korzyść Niemiec musiałby doprowadzić do wojny. Wprawdzie Niemcy zwykłe podkreślają dażność do załatwienia tej sprawy w sposób „pokojowy” — frazes ten jednak jest spekulacją w celu przytępienia czujności jednych a skurków drugich: jest manewrem, obliczonym na podobne, jak w 1914 r. zaskoczenie sąsiadów — jest wreszcie cynicznym przygotowaniem sobie gruntu do ewentualnego, tak, jak i już to widzimy od czasu wojny światowej, zrzucaania z siebie winy.

Cynizmem tem przepojone są poszczególne punkty beczelnych propozycji.

W pierwszym figuruje żądanie oddania nie tylko Pomorza, ale i doliny Noteci... Skromność niezwykła. Widać, że dołin Sanu i Dniestru rezygnuje Berlin na korzyść ukraińców. Bo niby dla-

czego wogóle żądają Pomorza, na którym Niemców jest nie więcej jak 13 procent? Wprawdzie wysuwają „konieczność ładu połączenia” z Prusami Wschodnimi. Jest to jednak pozor, drobiazgi w porównaniu z koniecznością istotną połączenia Państwa Polskiego z morzem przez Królewiec i Elbląg; wobec konieczności wyzwolenia z jarzma okupacji berlińskiej Prus Wschodnich, które nie z reszka niemiecką lecz z Polską stanowią jedną geograficzną i gospodarczą całość.

Takie postawienie kwestii byłoby jedynie sprawiedliwym załatwieniem zagadnienia dostępu do morza; dostępu, który Polsce w związku z wynikami wojny światowej przyrzeczono a dotąd nie dano.

Z faktu, że Polska o zrealizowanie tego przyrzeczenia się nie upomina, snąc wysuwają Niemcy wniosek, iż cierpliwość polska nie ma granic; iż nie domagając się zwrotu zabrawanych nam Mazurów, Warmii, wogóle Prus Wschodnich, gotowi będziemy zgodzić się na zrabowanie nam Pomorza.

Rachunek ten jest błędny. Polska także polską — ale nie za wszelką cenę. Rząd żaden nasz nie zapłaci ani pięćdziesiątą za utrzymanie tego polskoju. Wojny nikt z Polaków nie chce — ale też nikt się przed nią nie cofnie, gdy nam narzuconą zostanie.

Niemcy winny przed jej zbrodniczym wywołaniem zważyć, że nie lokalny byłby to spór lecz pożar powszechny. Pożar, który nawiedziłby nie, jak w latach 1914—1918 sąsiednie kraje, lecz właśnie ziemie niemieckie, bo przecież warunki, ustosunkowanie sił się zmieniło, bo sąsiedzi ich są dziś czujniejsi i lepiej, niż wówczas przygotowani. S. M.

Marszałek Piłsudski przybył do Warszawy.

Gdynia, 29. 3. (PAT.) Dziś o godz. 7 rano „Więcher” przyjechał obok niwskiej polskiej latarni morskiej w Rozewiu, a godz. 8.40 obok latarni Hel. Na morzu został „Więcher” spotkany przez dwójkę trzech minowców pod dowództwem kom. Stankiewicz, który zameldował się jako asysta p. Marszałka. O godz. 9.45 „Więcher” pod flagą Ministerstwa Spraw Wojskowych, przeszedł na rękę w Gdyni. Z chwilą ukazania się „Więchru”, „Bałtyk” z proporcjami dowódcy floty na maszcie, a za nim wszystkie inne okręgi stojące w porcie podniosły galową flagę. Flota powitała Marszałka salutem armatnim, oddając na jego cześć jako gen. inspektora sił zbrojnych 15 strzałów armatnich. O godzinie 9.55 „Więcher” przybył do moła w porcie wojennym. P. Marszałka powitał na okęcie p. prezes Rady Min. Walery Stawek, szef marynarki wojennej admirał Swirski, kierownik Min. Spr. Wojsk. gen. Konarski i dow. floty komandor Unrug. Marszałek Piłsudski prze-

szedł przed frontem kompanii honorowej, poczem, serdecznie przywitał się z oczekującą go rodziną i członkami rządu.

Następnie p. Marszałek udał się wraz z rodziną samochodem do pociągu specjalnego stojącego w porcie wojennym, poczem odjechał z Okęcia przy dźwiękach hymnu narodowego na dworzec w Gdyni. Tu powitały go kompanie honorowe straży granicznej.

Marszałek Piłsudski przysiadł się z okna wagonu, salutując przechodzącym oddziałom.

O godzinie 12.37 odjechał wraz z rodziną i członkami rządu do Warszawy.

O północy — jak donosi dzisiejszy (30 marca) „Express Poranny” — Marszałek Piłsudski przybył do Warszawy na dworzec Główny, skąd odjechał do Belwederu.

Z ostatniej chwili

Zwołnienie 25 komisarzy rewizyjnych Kas Chorych.

Warszawa, 30. 3. Szef biura komisarzy rewizyjnych Kas Chorych, inż. Chełmoński odbył w ostatnich dniach objazd wszystkich okręgowych urzędów ubezpieczeń na terenie całej Polski, celem zbadań działalności komisarzy rewizyjnych, mianowanych przed 3-ma miesiącami.

W wyniku inspekcji z pośród 65 komisarzy rewizyjnych Kas Chorych, zwolnionych zostało 25-ciu. Liczba pozostałych komisarzy jest zupełnie wystarczająca dla sprawnego działania aparatu kontrolnego Kas Chorych.

Projekt ustawy o umowach zbiorowych.

Warszawa, 30. 3. Jak się dowiadujemy, ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowuje projekt ustawy o umowach zbiorowych dla robotników i pracowników umysłowych.

Prace nad przygotowaniem w ostatecznej formie powyższego projektu ustawy są już na ukończeniu i w krótkim czasie będzie on przedłożony Radzie Ministrów do zatwierdzenia i następnie wniesiony do Sejmu.

Echa poimieninowe.

„Tepe, zakute głowy i łokajskie charaktery”. Dn. 22 bm. odbyło się w Toruniu walne zebranie pomorskiego towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych, na którym wojewoda Lamot m. in. wypowiedział następujące słowa o akcji „imieninowej” w szkołach:

— „Znalazły się tepe, zakute głowy, które potrakowały te akcje jako rodzaj pensum szkolnego i prowadziły kontrole owych pocztówek, tak, jak się prowadzi kontrole wypracowań szkolnych, a może nawet znalazły się takie marne, łokajskie charaktery, które wyobrażały sobie, iż niepotrzebna i przesadna w tej sprawie gorliwość może stać się drogą nawet dla kariery”.

Tyle p. Lamot. Niestety głos jego rozległ się po dokonanych faktach terroru, wywieranego przez „marne, łokajskie charaktery” na bezbronne dzieci.

Podziękowanie poimieninowe. Sekretarjat osobiście p. Piłsudskiego wystosował do prasy podziękowanie za depesze, listy i pocztówki z życzeniami oraz upominki, nadesłane na Maderę i do Belwederu. Podziękowanie wspomina też o duchowieństwie, nie wymienia tylko, jakiego wyznania. Mówi też o podziękowaniu o dzieciach szkół, przedszkoli i ochronki. Jedno jest pewne: nigdy jeszcze dzień św. Józefa, a zwłaszcza okres tuż przed 19 marca, nie wywołał w szkołach polskich tak wielkiego poruszenia, jak w roku bieżącym. („Gazeta Warszawska”).

Podwyższenie cel na produkty gospodarki rolnej.

Berlin. (PAT.) Organ agrariuszy niemieckich, „Landvolk-Nachrichten”, donosi, że w najbliższym czasie oczekiwane należy podwyższyć cel na szereg produktów uszlachetnionej gospodarki rolnej. Podwyższone mają być stawki celne na mięso wieprzowe, wołowe, łazynę i prawdopodobnie również na masło.

Administracja Drukarnia Masowe aresztowania w Moskwie i na Ukrainie.

Gen. Kutiepow torturowany. Ryga, 28. 3. G. P. U. dokonało w Moskwie licznych aresztowań wśród oficerów sowieckich b. oficerów carskich. Uporczywie krąży sensacyjna pogłoska, iż aresztowania te stoją w związku z zeznaniami więzionego rzekomo na Łubiance gen. Kutiepowa, którego poddają torturom, celem wydobycia nazwisk oficerów carskich, pełniących służbę w armii sowieckiej i utrzymujących łączność z emigracją. Gen. Kutiepow ma znajdować się w t. zw. więzieniu wewnętrznym G. P. U., gdzie poddawany jest badaniom przez wyprawnych czekistów m. in. samego Jagodę. (ATE.)

Stan wojenny w Kijowie i Odesie. Ryga, 28.

3. Sytuacja na Ukrainie niezwykle zaostriżyła się. W Kijowie i Odesie ogłoszono stan wojenny. Wojskowych ukraińców przetransportowano do Rosji i do Azji Środkowej. Aresztowania oficerów sowieckich na Ukrainie trwają. W Charkowie przebywa stale główny inspektor polityczny armii czerwonej Hamaruk. Aresztowano również wybitnych przedstawicieli inteligencji m. in. adw. Zorina oraz wybitnego uczonego prof. Filatowa. W m. Sumy wykryto organizację przeciwsowiecką przyczem aresztowano 500 osób. Ukraińców usunięto prawie ze wszystkich stanowisk.

—o—

Z plenarnego zebrania Izby Przem.-Handl. w Poznaniu.

Na ogólnym zebraniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, które odbyło się 25 marca omówił na wstępie p. Prezes Seweryn Samulski najważniejsze zagadnienia aktualne na polu gospodarczym. Oświetlając sprawę ratyfikacji traktatu polsko-niemieckiego wskazał mowa na to, że sfery przemysłowe i handlowe w stosunku do traktatu zajmują od dawna stanowisko zdecydowane i stanowisko to nie uległo zmianie. Obecnie nawet rolnictwo polskie wyraziło desinenierement w odniesieniu do traktatu, a to z powodu ciągłych podwyżek stawek celnich przez rząd niemiecki. Nawiązując do położenia naszego przemysłu i handlu wynikającego z traktatu handlowego z Niemcami, omówił p. Prezes akcję obniżenia cen, podjętą przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i pracę Związku Izby Przemysłowo-Handlowych i Izb rolniczych w tej dziedzinie.

Następnie zobrazował działalność niedawno powołanej t. zw. Komisji międzyzbojowej, w skład której wchodzi reprezentanci Izby Przemysłowo-Handlowych i rolniczych Polski Zachodniej i związków gospodarczych. Komisja ta ma na celu przede wszystkim zmniejszenie zdolności eksportowej Polski Zachodniej w dziedzinie produktów rolnych; trzeba bowiem pamiętać, że Polska Zachodnia w niektórych produktach kontroluje 50—90 proc. wywozu ogólnopolskiego. W związku z tem realizuje się obecnie projekty utworzenia centralnych hal targowych w Poznaniu i tuczarni drobin oraz pracuje nad projektem reglame-

tacji wywozu niektórych produktów rolnych. W końcu zwrócił p. Prezes Samulski uwagę obecnych na tegoroczne targi poznańskie, które obchodzą 10-cie lecie swego istnienia i podkreślił ich doniosłe gospodarcze znaczenie, zachęcił obecnych do propagowania jak najliczniejszego udziału w targach. W okresie targów proponowany jest uroczysty zjazd Związku Izby przemysłowo-handlowych zapewne z udziałem p. Ministra Przemysłu i Handlu.

Obszerne sprawozdanie z działalności Izby rozszlane poprzednio radcom do wiadomości, a uzupełnione ustnie przez p. Dyr. Dr. Waschko przyjął Plenum do wiadomości, podobnie jak przedstawione zamknięcie budżetowe i dokonane przesunięcia w budżecie za rok ubiegły.

W dalszym ciągu zebrania dokonano pewnych zmian w statucie Sądu polubownego Izby przemysłowo-handlowej i wybrano 30 sędziów polubownych, z pośród których strony wiodące spór przed forum Sądu polubownego przy Izbie przemysłowo-handlowej wybierają arbitrów. W końcu zaakceptowało plenarne zebranie projekt ustawy kartelowej, opracowany przez Izbę.

W końcu wygłosił obszerny i bardzo ciekawy referat, specjalnie uproszony w tym celu, p. Alfred Siebenichien, naczelnik wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, przydzielony do Komisariatu Generalnego R. P. w Gdańsku na temat „Umowa polsko-gdańska w świetle interesów gospodarczych Polski“.

Przeszkolenie marynarzy niemieckich

Helsingfors, 27. 3. (Rps.) — Zgodnie z otrzymanymi z Piotrogradu wiadomościami, niemieccy marynarze oraz oficerowie otrzymują bojowe przygotowanie w sowieckich portach Kronszladu, Archangielska itd. Kurs przeszkolenia trwa sześć miesięcy i odbywa się przeważnie na łodziach podwodnych.

Zakaz odwiedzania Rosji Sowieckiej.

Z Waszyngtonu podają, iż departament stanu odpowiednim okólnikiem wysośowanym do instytucji państwowych zabronił wyjazdów do ZSRR. odbywać amerykańskim, korzystającym z paszportów dyplomatycznych i specjalnych. Okólnik ten ma na widoku głównie członków kongresu i urzędników państwowych, którzy mieli zamiar tem latem odwiedzić Rosję sowiecką. Członkowie kongresu zwykle korzystają w wyjazdach zagranicznych z paszportów dyplomatycznych, zaś urzędnicy państwowi z t. zw. paszportów specjalnych. Odtąd wizy na tych paszportach na wyjazd do Rosji stawiane nie będą.

Naruszenie granicy.

Samoloty sowieckie nad Finlandią. Helsingfors. (PAT.) Sowieckie aeroplany wojskowe przeleciały granicę fińską. Jeden z nich zapuścił się 7 km. w głąb Finlandii. Poselstwo fińskie w Moskwie poczyni odpowiednie kroki. (PAT.)

Bezowocna akcja bezbożników.

Moskwa, 27. 3. (PAT.) — Prasa skarży się, że tampanja antywiełkanocna, mimo usilnych starań organizacji bezbożników, nie znajduje w szerszym społeczeństwie odzewu. Dzienniki apelują do zw. zawodowych i komasomolców, aby poparli akcję bezbożników w kierunku zwalczania świąt wiełkanocnych.

Demonstracje w Hiszpanii.

Madryt, 27. 3. (PAT.) — Do burzliwych manifestacji doszło nie tylko w stolicy, lecz i na prowincji. Przytłaczają one niezwykle gwałtowny charakter, w szczególności w Walencji, gdzie grupa studentów, licząca 500 osób, obrzuciła policję kamieniami. Policjanci dali salwę w powietrze, wobec czego studenci cofnęli się. Aresztowano 12 osób.

Walki religijne w Indiach.

London, 27. 3. (ATE.) — Różlg ostatnich domosień liczba ofiar w Gawnpurze wynosi 120 zabitych i zgora 500 rannych. W mieście panuje nastrój niezwykle naprężony. Patrole policyjne krążą po ulicach. Połączenia telefoniczne i telegraficzne są zerwane.

Madra partja.

Zmiana orientacji w Węgrzech. Budapeszt (PAT.) Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych w związku z unją austriacko-niemiecką utwory się obecnie na Węgrzech nowa partja, która w przyszłych wyborach do parlamentu wystąpi pod hasłem orientacji zagranicznej polityki w duchu filii francuskim i zwalczania wpływów niemieckich na Węgrzech.

Z lotnictwa.

Nowy rekord kobiety. Lotniczka Fr. Renner wzniósłszy się z lotniska Akron (Stany Zjednoczone) osiągnęła wysokość 10.000 mtr. co jest największym rekordem zdobytem przez kobietę. Dotychczas rekord wysokości lotu spoczywał w ręku lotniczki amerykańskiej miss Ellinor Smith, która osiągnęła wysokość 8.400 metrów.

Transportowanie armat. Na lotnisku hiszpańskim w Cristobal załadowano na aeroplany całą baterję polową (4 działa z amunicją), która przewieziona do Rio Hata, odległego o 150 kilometrów od Cristobal. Przełot i wyładunek dział odbył się b. szybko i sprawnie, tak, że po upływie 67 minut od chwili startu w Cristobal bateria była już w pogotowiu bojowym na poligonie Rio Hata.

Tajemnicza mgła nad Belgją.

Antwerpja, (PAT.) Nad północną Belgją panuje niebywała mgła. Rozprzestrzenia się ona przede wszystkim nad rzeką Skaldą, tamując całkowicie ruch. Ruch okrętów został zupełnie wstrzymany. Do Antwerpii przychodzą okręty z 36-godzinnym opóźnieniem. Sytuacja ta wywołała w porcie ogromne zamieszanie.

Zupełne zaćmienie księżyca.

Oddawna już niewidziane u nas zjawisko astronomiczne — zupełne zaćmienie księżyca, przypadnie na 2 kwietnia. Wielki Czwartek. Ostatnie zjawisko zupełnego zaćmienia księżyca w Europie zaobserwowano dnia 8 grudnia 1927 r., poprzednie 14 sierpnia 1921 r. Następnego zupełnego zaćmienia księżyca odejście się za 6 miesięcy, t. j. 28 września b. r. poczem znowu będziemy oglądać podobne zjawisko astronomiczne dopiero po 3 z górą latach, t. j. w roku 1935.

Zaćmienie księżyca w Wielki Czwartek rozpocznie się według czasu środkowo-europejskiego wieczorem o godz. 6.27 lekkim zamacaniem tarczy księżyca. Właściwy cień padnie na księżyc dopiero o godz. 7.23 i rozpocznie się od południowo-wschodniego brzegu tarczy. O godz. 8.22 wiec, będzie księżyc zupełnie zakryty i w takim stanie pozostanie do godz. 9.53. Dopiero o godz. 10.52 wystąpi częściowo tarcza księżyca i bezpośrednio przed północą o godz. 11.48 będzie odsłoniłona.

Właściwe zjawisko będzie trwało 91 minut i będzie widoczne w całej Europie z wyjątkiem jej zachodniej części.

Humor polityczny.

Chyba nie on?

— W „Robotniku“ z dnia 15 marca b. r. pomieszczone podobiznę prezesa nowego Zjednoczenia Chłopskiego w Sejmie, Witosa.

— Widziałem, widziałem, ale to chyba nie on?

— Dlaczego? Przecież podpisane pod rysunkiem, jak byk: Wincenty Witos.

— No tak, ale ten facet na rysunku, ma krawal na szyi.

Coraz gorzej.

— Schodzimy na psy! powiedział mąż pewien rozprany. — Dawniej nie przerażał nas nawet wielki książę Konstanty, a dziś budzi w nas grozę zwykły Kostek.

Myś Polaka.

Życie to walka kieszmi z Urzędem Podatkowym

To i owo.

Lat temu sto tysięcy pono, jak to dokładnie obliczono: ziemia wstrząsnęła swoje łono i część została jej zburzona, a potem nagle zaloponą: tak twierdzi geologów grono. Uczony grecki zaś pan Plato, słowo honoru daje na to, że była ziemia tak bogata w dobra doczesne i duchowe, że ludność jej — Tytani owe — miała istnienie tam majowe, a druga światła znów polowe o całą przetrwała głowę. Ta światła część — wiedzieć się przyda — która nie znalazła o to bieda, zwała się wtedy Atlantyda! i nagle znikła, czy też latem ta Atlantyda z całym światem, ze swym żywiciem, martwym gratem, zniknęła w oceanie zatem, i woda tylko niepokryty hyl na niej jeden czy dwa szczyty, sterzące wyżej pod błękit. A jeden dotąd z nich wyziera, ogląda go współczesna era — to właśnie wyspa jest Ma dera! Jedyna to z pozostałości i szczątków dawnej ludzkości i dla tej to okoliczności działają tam P. Marszałek gości.

40.000 zdjęć na sekundę. W nowojorskim muzeum „Museum of Science and Industry“ demonstrowano w tych dniach sensacyjny aparat fotograficzny z którego pomocą można — tak przynajmniej zapewniają dzienniki amerykańskie — osiągnąć 40.000 zdjęć na sekundę. W aparacie tym zastosowano najdoskonalsze metody fotografii migawkowej, nadzwyczaj silne oświetlenie i niezmienne czuła emulsje. Za pośrednictwem tego aparatu mikrofotograficzne zdolano podzielić, po raz pierwszy sfotografować ruch molekuł, powieć, przyczem molekuły zdają się czoić, na ekranie, a starcia ich można obserwować dokładnie.

W sprawie obniżki płac.

Delegacja śląska. Do min. pracy i opieki społ. zgłosiła się delegacja przemysłowców górnośląskich w sprawie przypięszenia zatwierdzenia orzeczenia komisji arbitrażowej w Katowicach, obniżającego płace w kopalniach kruszcen o 6 proc.

Ministerstwo zwróciło uwagę delegacji na znaczne różnice bogactw geologicznych i urządzeń technicznych w poszczególnych kopalniach kruszcen, co wymagałoby, w razie konieczności obniżenia płac zróżniczkowania skali tej obniżki dla poszczególnych zakładów pracy. Przedstawiciele przemysłu górnośląskiego oświadczają, że rozważa tę sprawę, przewidyując jednak znaczne trudności w tej mierze.

Wobec takiego postawienia sprawy, ewentualne dalsze rozważania nad kwestją nadania mocy obowiązującej wspomnianemu orzeczeniu komisji arbitrażowej zostały narazie odroczone.

Ulgę dla pracodawców rolnych.

Warszawa, 28. 3. Minister pracy i opieki społecznej wydał okólnik w sprawie ulg w dziedzinie opłat z tytułu ubezpieczeń społecznych, z którego wynika, że płatności zalegających na dzień 1 stycznia 1931 r. opłat należnych od pracodawców rolnych zakładom ubezpieczeń pracowników umysłowych i zakładom ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, zostają odroczone do 1 października 1931 r. Powyższe nie dotyczy składek ubezpieczeniowych należnych zakładowi ubezpieczeń od wypadków we Lwowie za II półrocze 1930 r., których termin płatności przypada na r. 1931, oraz należności, których nieściągnięcie we właściwym terminie grozi ubezpieczonemu utratą prawa do świadczeń z mocy przepisów rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Zalegane na dzień 1 stycznia 1931 r. należności kas chorych, mogą być spłacane w papierach wartościowych państwowych instytucji kredytowych, według kursu, ustalonego przez te instytucje dla zakładów przy bezpośrednim nabywaniu przez nie papierów wartościowych tych instytucji. Wstrzymanie kroków egzekucyjnych, zarządzonych przez instytucję ubezpieczeniową w stosunku do pracodawców rolnych może nastąpić jedynie na wniosek zainteresowanego.

Zamknięcie świątyn w Moskwie i Leningradzie.

Władze sowieckie w Moskwie i Leningradzie postanowiły zamknąć wszystkie świątynie, a więc kościoły, i cerkwie, synagogi i meczety w obydwoj miastach. Gmachy świątynne mają być zamienione na domy mieszkalne. W zamkniętych świątyniach umieszczani będą przede wszystkim studenci, należący do związku młodzieży komunistycznej. W ten sposób Moskwa i Leningrad, liczące po dwa i pół miliona ludności każde, pozostaną bez świątyn.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 31. marca 1931 r.

Balbiny P.

Wschód słońca o godz. 5.14. Zach. o godz. 6.05.
Wschód księży. o godz. 3.11. Zach. o godz. 1.04.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San-
domierskiej-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Poniedziałek, dnia 30. 3. godz. 7 rano: Temp. powietrza
— 3.1, wiatr półn. o nr. 10, 1 m/s pogodnie, słońce.
Ciśnienie atmosferyczne 760.1 wilgotność 91%. W ubiegłej
dobie temperatura najwyższa — 2.1 najniższa — 4.4. Ilość
opadu 0.0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiorek itd.)

Dziś (30. 3.) Koło śpiewu „Dembelski”: o godz. 8.30 lekcja śpiewu dla chóru żeńskiego, o godz. 9.15 dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Punktualność i komplet konieczne. Dyr. Stow. Młodych Polek: zbiórka wszystkich druhen na sali Domu Katolickiego. O przybycie wszystkich druhen proszą Zarząd.

Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 7.30 zebranie zarządu, o godz. 8 lekcja śpiewu chóru mieszanego w Strzelnicy. Liczne i punkt przybycie konieczne. Prezes.

Wtorek (31. 3.) Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8. wiecz. zebranie zarządu w ognisku. O przybycie wszystkich proszą Prezes.

Politrze: (1. 4.) K. S. „Polonia”: o godz. 20-tej nadzwyczajne walne zebranie w Hotelu Dworcowym. Ważne sprawy. O godz. 10-tej zebranie członków zarządu.

Wiadomości kościelne.

Rozkład Nauk Rekolekcyjnych: Poniedziałek, 30. 3. o poł. godz. 5-1a i 8-ma. Wtorek: 31. 3. przedpoł. godz. 7-ma, popoł. godz. 5-1a i 8-ma. Środa, 1. 4. przedpoł. godz. 7-ma. Czwartek, 2. 4. przedpoł. godz. 7-ma. — Spowiedzi św. We wtorek od godz. 4-tej popołudnia, w środę, przedpoł. od godz. 6-tej popoł. od godz. 3-ciej. Komunia św.: W czwartek od godz. 6 rano.

4) Czy to wypada? Wszyscy cieszyli się nieopisanie z pierwszych ciepłych promieni słonecznych, że to nareszcie człowiek odprężony, rozweseli się, nabierze lepszego humoru. — Przecież również nieopisanie zdziwienie a nawet oburzenie ogarnęło niemal wszystkich, gdy wczoraj otwierając oczy po nocnym śnie, ujrzeli świat biały, jak za najlepszej zimy. W dodatku wicher dukał, czuła się mroźna. Doprawdy niespodziewanego figla wypatała nam pani Wiosna. Czyż to się godzi? Przecież niema jeszcze „prima aprilis”, aby także kpiną urządzić sobie z ludzi. Ale i miesiąc marzec, choć pod koniec swego panowania musi pokazać co potrafi. Może kwiecień okaże się przyjemniejszym? Do Wielkiejjony jeszcze tylko kilka dni, a nie chcieliśmy jej świecić wśród zimowego nastroju.

1) Pokwitowanie. Na biednych złożyli: p. Stojciek 10.— zł. ks. Kundegrowski 5.— zł. N. N. 1.— zł. Bank Polski 50.— zł. Dalsze ofiary przyjmują administ. „Głosu”. Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie składa Rada Skow. Pań św. Wina. a Paulo.

1) Stow. Młodzieży Polskiej obchodzi w drugie święto Wielkiejjony (6 kwietnia) uroczyste poświęcenie swego nowego sztandaru. Program: o godz.

10-tej zbiórka stowarzyszeń w Strzelnicy przy ul. Kościelnej, o godz. 10.30 msza św. i akt poświęcenia sztandaru w kościele parafialnym. O godz. 12.30 w Strzelnicy akademii, na którą złożyli się: deklamacja, wykład p. t. „Dla czego powinniśmy popierać stowarzyszenia katolickie”, występy druhow i składanie życzeń. Zaznaczyć należy, iż sztandar wykonały druhow ze Stowarzyszenia Młodych Polek w Lesznie.

1) Kat. Koło Polek — urządziło z okazji święta Zwiastow. Najśw. Marii Panny w pięknie udekorowanej sali szkoły Przemysłowej wieczór religijny w hołdzie Najśw. Marii Pannie. Okolicznościowo bardzo piękny referat wygłosił p. prof. Sypniewska. Ponadto był śpiew solowy, chórowy i gra solowa na skrzypcach. Wszystkie było przygotowane bardzo starannie przez p. prof. Dąbkowską. Wieczór wywarł miłe i wzruszenie.

4) Ochłona piękna przyrody. Wczorajszy odczyt prof. Ak. Jagiellońskiej p. dr. Goetla zgromadził licznych słuchaczy. W sposób zwięzły, a jednak wyczerpujący przedstawił prelegent sprawę parku narodowego w Tatrach na tle ogólnych dążeń w kierunku tworzenia rezerwatów przyrody. Przykład Ameryki polkał się z żywym uznaniem w Europie we Francji, Niemczech, w Hiszpanii. Wysoki jednak Polski w porozumieniu z Grecją wysuwa się na czoło tej działalności, którą uważamy najpiękniejszą dzieło, pierwszy międzynarodowy park rezerwat przyrody w Tatrach, po obydwóch stronach kordonu granicznego. Począwszy od Pieniń opisywał mowa, ilustrując swe słowa wyświetlaniem licznych przeobrażeń, piękno gór naszych i florę i faunę. Z jednej strony przedstawiał prelegent wszystkie czary i dzwisy świata tatrzańskiego, a z drugiej pięknował wandalizmem, chęcią i bezmyślnością ludzką, która to piękno przyrody oszczędza, a skarby jej trwoni. Trzeba tłumaczyć, nawoływać do opamiętania, a wreszcie karać tych, którzy kaleczą i niszczą cudne widoki, bogactwo lasów, łąk, zwierząt. Sporo już zdziałano pod względem załamowania barbarzyństwa i dewastacji. Usunęło niektóre kłacejące się z krajobrazem budy, powstrzymało się kłusownictwo, wycinanie lasów, — widzimy już budowę szarmanizowanych z obłożeniem. Rząd i społeczeństwo coraz usilniej pracuje, aby jaknajwiększe przestrzenie zarezerwować dla rezerwatów przyrody, ochronić lasy i zwierzęta. Dużo jednak jeszcze zrobić należy. Prelegent apeluje do zwiedzających góry, aby wstrzy mali się od grzymania kwiaków (szarolek, gwiazdystych osów t. d.), które w znaczącym stopniu z wielką dla przepięknych gór, dolin i łąk tatrzańskich szkoda zostały wyrzeźbione. Wreszcie kładzie prelegent nacisk na to, że z pięknem idzie w parze pożyteczność, bo od doroznych kupcz. z eksploatacji zysków, przynosi więcej korzyści ogólnemu turystyki, zależnie od zachowania przyrody w jej możliwie najpiękniejszej formie.

1) Echo muzycznego wieczoru amatorskiego. Stowarzyszenie Tow. Młode Dworcowej odbył się w ub. tyg. amatorski wieczór muzyczny. Na program złożyły się: śpiew chórowy, partie solowe i części muzyczne. Zespołu amatorskich artystów — amatorów dał do wód wysokiego poczucia obywatelskiego, ofiarowując swe siły, czas i zdolności za zasilenie finansowe tej zmiennej, tak koniecznej instytucji społecznej. Ku ogólnemu zadowoleniu gości, koncert odbył się w auli Państw. Gimn. Męsk. za łask. zezwoleniem W. P. dyr. radcy Perzyńskiego, za co składamy wyrazy serdecznego podziękowania. Wypełniona sala była dowodem ogólnego zrozumienia i miłego oddźwięku w sercach obywateli dla naszej „Misji”. Zarząd Misji wyraża swoje uznanie i wielką wdzię-

czność dla ofiarnych zasług szan. uczestników, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru a zwłaszcza panom: doktorowi Gutowskiemu, prof. Dąbkowskiemu, prof. Jarmużównie, prof. Małkowi, za dyrygowanie i piękne sola p. prof. Szpanarowi za czarującą grę na skrzypcach, oraz wszystkim panom z chóru, którzy zasługą byli ten miły nastrój panujący na sali. Najlepszą nagrodą wszystkich za ich pracę niech będzie poczucie, że przyczynili się do wspomnienia dobrej sprawy, w której imieniu jeszcze raz serdecznie dziękuję. Zarząd Misji Dworcowej w Lesznie.

1) Sprawa ogródków działkowych była znowu omawiana na wczorajszym, wyjątkowo nielicznym zebraniu członków Tow. Ogródków Działkowych w Lesznie. Na czoło obrad wysunęła się z konieczności, jako sprawa najpilniejsza, brak odpowiedniego terenu, którego przynajmniej w najbliższym okresie czasu, Towarzystwo nie otrzyma ani na własne nazwisko, ani za pośrednictwem władz miejskich. Wnie takiego stanu rzeczy przypisało Magistratowi, który dość ostro krytykowane, mimo znanych z jego strony wyjaśnień. Długa dyskusja do pozytywnych rezultatów, wniosków nie doprowadziła skończyła się jedynie uchwaleniem rezolucji. W zebraniu uczestniczyli również: członek zarządu Związku Towarzystwa O. D. w Poznaniu p. asesor Lubawy oraz kilku radnych m. Leszna, którzy przyrzekli poprzeć całą sprawę na posiedzeniach Rady Miejskiej.

1) Osobiste. W Poznaniu złożył egzamina mistrzowski w zawodzie elektrotechnicznym: p. Józef Borowicki i Leon Jabłoński. obaj z Leszna.

1) Baczność Inwalid. Wojenni R. P. W dniach 9. 10. i 11 kwietnia b. r. przebywać będzie okulista p. Dr. Karol Müller w Uniwersyteckiej Klinice okulistycznej w Poznaniu przy Włach Batorego 2. Inwalidzi przełożeni w głąb oczne winni w własnym interesie wnieść niezwłocznie podanie do przyrzeczonych Referatów Inwalidzkich, o wezwanie ich w dniach wyżej wymienionych celem przyszanowania im nowych galek ocznych. Za Zarząd: — Laigner, przewodniczący.

1) Chór Kościelny. Ze względu na zbliżające się święta Wielkanocne uprasza się członków czynnych o punktualne i gromadne branie udziału na dwóch ostatnich lekcjach śpiewu. Następną lekcję przypada we wtorek dnia 31 b. m. punktualnie o godz. 8 wiecz. w Domu Kat. Dyrygent.

1) Koło Studentów w Lesznie. W czwartek, dnia 2 kwietnia r. b. odbędzie się o godz. 20.15 w Hotelu Polskim nadzwyczajne walne zebranie. O godzinie 10 punktualnie przybycie wszystkich Koleżanek i Kolegów proszą Zarząd.

1) Kolko Rolnicze. W dniu wczorajszym odbyło się w sali p. Iłskiego miesieczne zebranie Kolka Rolniczego. Obradom przewodniczył prezes p. Grzywacz i referat wygłosił Ogródnik powiatowy p. Korcz, a t. „Sadownictwo, jako poważny dochód w rolnictwie”. Szersze sprawozdanie z przebiegu zebrania podamy w najbliższym numerze „Przyjaciela Rolnika”.

1) Targi na bydło. Odtąd mogą odbywać się w Lesznie targi na zwierzęta radoce, jednakże spód zwierząt radocewych z miejscowości Rolęczyń jest narazie zabroniony. Leszno, dnia 27. marca 1931 r. Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

1) Przebiegną Przeciwnikach przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjeżdż. we wtorku od 2—4 popoł. w piątek od 8—9 przedpołudniem.

1) Zw. b. uczestników powstań narodowych. Zwraca się uwagę na dzisiejsze ogłoszenie (w dziale ogłoszeń pialnych) w sprawie wydzierżawienia kiosku.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD z FRANCUSKIEGO

264)

(Ciąg dalszy)

— Zaprowadź pan Leclera do mojego apartamentu. Proszę cię, aby wszyscy co są tutaj poszli za nami. Nie trzeba, aby ten człowiek mógł myśleć, że się da znać policji, albo zandarmierji...

Nikt nie nas rozumiał, ale wszyscy byli posłuszni. Joanna położyła się z powrotem do łóżka i zdmawiała, że zasną. Przyszłszy do swojego pokoju, Paula wzięła ze stołu ewiarlık papieru, na której było coś napisane. My już wiemy, jakie tam za wierały się słowa. Panna Baltus przed dwoma dniami czytała je adwokatowi i Grzegorzowi.

— Panie Leclere — odezwiała się poważnie — jedno tylko pytanie! Czy człowiek ścigały w Melun, był współnikiem pańskim?

— Nie odpowiedział: niedzięk...

— No to posłuchaj...

I Paula zaczęła czytać głośno:

„W chwili stawienia się przed moimi sędziami, wyznaję, że sam jestem winnym morderstwa popełnionego na osobie Fryderyka Baltusa i że człowiek skazany i ukarany śmiercią za tę zbrodnię, nie był wezwany moim współnikiem”.

Po chwili milczenia, młoda dziewczyna mówiła dalej:

— Teraz pańskie życie i wolność są w twoim ręku... Podpiszcie to zommu, które uważasz za prawdziwe, a ja ci przyniosę na mój honor, że wydziesz odemnie, nie przekakując przez mur, ale przez główną bramę, która każe ci otworzyć... Po za bramą udasz się w prawo czy w lewo, a nikt cię nie będzie śledził i pójdziesz gdzie ci Pan Bóg polecał... Czy chcesz pan podpisać?

Fabrycjusz spojrział na zęper wiszący na ścianie. Wszystko to się stało w daleko krótszym czasie, niżeliż nam była potrzeba opowiedzieć. Obie skazówki stały jeszcze na jedenaście. Zbieg miał jeszcze aż nadto czasu dostać się na stację i wsiąść w pociąg, odjeżdżający do Szwajcarii.

— Chcesz pan podpisać? — powtórzyła panna Baltus.

— Bedzie mi wolno wyjść z tego domu? — odezwał się Fabrycjusz. — Nie będę ani śledzonym, ani mity z mną nie pójść, wszak pani obiecała?

— Przysięgam... I jeszcze raz przysięgam...

— Proszę o ničo.

— Oto jest. Napisz pan naprzód te słowa: Przeczytałem i dobrowolnie podpisuję.

Fabrycjusz napisał.

— Teraz pan podpisz.

Nednik napisał swoje nazwisko i podał papier pannie Baltus. Młoda dziewczyna go pochwyliła.

— Dotrzymuję mojego słowa — rzekła. — Wychoź pan. Oto jest klucz od sztachetek... Przed upływem pięciu minut nikt ziad nie wyjdzie...

Fabrycjusz wybiegł z pokoju i drzwi za sobą zatrzasnął.

— Pani pozwoli uciekać temu lotrowi? — wykrzyknął Grzegorz.

— Pani ma jeszcze dopomagać — dodał Klau-

dusz, chwytając się za głowę.

— A cóż mi to głowę.

— A cóż mi to obchodzi? — odrzekła Paula.

— Mam w ręku rehabilitację niewinnego, a to najgłówniejsze! Co do tego niedznika, uważa się on za ocalonego, ale to w ręku Boga spoczywa...

Sprawdliwość spotrzeże wkrótce zapewne jego ucieczkę. Nie potrafi przodostąpić się za granicę, a ja dotrzymam przysięgi. Ach! miłasko racie, doktorze, tylko obawa śmierci, tylko nadzieja wolności mogły skłonić wyrzutek do podpisania deklaracji.

Paula zaledwie dokończyła tych słów, gdy silne dzwoniem rozległo się przy bramie. Paula Baltus zadrżała.

— Co to znaczy? — zapytała.

Klaudusz przyskończył do okna a szalona radość malowała się na twarzy jego.

— Pochodniel! — mruknął — palasz... zandarm!... zandarm!... Dą pioruna! niech żyje zandarmieria!

— Widzicie — odezwiała się młoda dziewczyna — że Pan Bóg czuwa. Morderca Fryderyka nie potrafi dojść nawet do kole...

Drzwi od pokoju otworzyły się gwałtownie i ukazał się w nich Fabrycjusz zmieniony, przerażony, blady jak trup.

— Park otoczony — odezwiał się zgłębny głosem — policja go pilnuje... Jestem zgubiony...

I osłabły rzucił się na krzesło.

— Ja już nie poradziłem nie mogę — odpowiedziała Paula — dotrzymałam obietnicy... zle pan się obrachowałeś...

Klaudusz Marteau pochwytka wysunął się z pokoju. Pobiegł otworzyć bramę. Komisarz, agenci, zandarmi zapelnili wille.

— Panna Baltus? — zapytał reprezentant prawa.

— Jest w swoim apartamencie, panie komisarzu — odpowiedział Klau-

dusz. — Zaprowadź tam pana... Przybywa pan, jakby na żądanie... Dowie się pan nowych rzeczy... Zwierzytna, na którą pan poluje, jest tutaj.

— Domyślałem się tego... Czy niedznik nie popo-

pełnił jakieś nowej zbrodni?

— Jeżeli nie popełnił, to mia z swej winy...

Na szczęście, Pan Bóg usłrzył pocierwycy ludzi.

Komisarz z eskortą wrzeli na schody. Paula czekała na nich w sieni pierwszego piętra.

(Ciąg dalszy następuje)

Głosy publiczne.

O spokój i bezpieczeństwo publiczne.

W związku z założeniem w Krzycku Małym Związku „Strzeleckiego” otrzymujemy nast. uwagi: „Z inicjatywy p. Szawajora z Krzycka Wielkiego oraz przy pomocy p. Łakomego z Leszna, został u nas założony „Strzelec” do którego wstąpiło kilku starszych i młodzieży. Okolica tujeńska doskonale pamięta praktyki członków byłego „Strzelca” z r. 1927 — rozbrojenie P. W. i Sokola, to też założenie od nowa tej organizacji przyjęła z pewną obawą, temniej że przynęta w postaci obietnic była dość szeroka, zaś na członków wstąpił też tacy, którzy dość często za kradzież byli karani i w dnach ostatnich znów z tego powodu w pamięci obywateli się zapisała. Apelujemy więc do władz nadzorczych „Strzelca”, aby wpłynęli na swych członków, by się choć zadowolili korzyściami z przynależności do tejże organizacji, a kurom naszym pozwolili nadal jąka znieść, a nie wywozili je na targi, co się niestety dość często w ostatnich dniach zdarzało.

KRZYCKO MAŁE.

ko-me) Obchód intencyjny. W niedzielę, dnia 22 b. m. odbyło się w sali członka „Strzelca” p. Skorubskiego uroczyste uczczenie intencji p. marsz. Piłsudskiego. Mimo zaproszenia prócz licznie przybyłych dzieci szkolnych widzieliśmy poważniejszego obywatelstwa bardzo mało. (n.)

ko-me) Kradzież. W ub. tygodniu został przychwycony Strażnik Józef, syn gospodarza, gdy włósł skradzione kury p. Krystka do Leszna na targ. Kury te chwycił w stodole majątku Krzycko Małe, do której wchodził uszkodzonymi częściowo wrotami, a gdzie często kury przebywały szukając pokarmu.

GOSTYŃ.

gñ) Włamanie do starostwa i wójtostwa. Jednej z ostatnich nocy nieznanymi złodziejami włamali się przez okno do starostwa w Gostyniu. Złodzieje własnemu do biur Powiatowej Kasy Komunalnej, gdzie porobił biurka i szafy z aktami. Tej samej nocy włamanie się do biur wójtostwa, gdzie łupem włamywaczy padło 91 zł w gotówce. Jak wykazują ślady, włamywacze usiłowali rozbić szafy ogniotrwałe. (n)

WIELKOPOLSKA.

w) Szamotyły. (Postrzeżenie podczas lekcji kolegi.) Podczas lekcji w szkole w Przesławiu pow. obornicki, uczeń Jan Krawczyk, postrzeżił ze floweru w brzuchu ucznia Edmunda Bartosza. Stan rannego beznadziejny.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Zdżyczenie Niemców.) Onegdaj w południe, gdy uczniowie gimn. polskiego po nabożeństwie w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu z okazji ukończenia roku szkolnego jechali pociągami do Gdańska, po odbiór świadectw szkolnych, w jednym z wagonów pewien osobnik narodowości niemieckiej pobił po twarzy 3 ucznia 4-tej klasy. Znajdujący się w tym samym przedziale uczeń wyższej klasy gimn. polskiego stanął w obronie swych kolegów, bijąc brutalnego napastnika, który ze swej strony zadał obrażenia kilka uderzeń. Po przybyciu pociągu do Gdańska, napastnik został oddany w ręce policji, która odebrała mu dowód osobisty i spisała protokół.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Wyzyskiwanie robotników pod groźbą utraty pracy.) Sztajgar Wieczorek w kopalni „Białej Szarłej” w powiecie świętochłowickim, dopuszczając się od dłuższego czasu niezwykłych nadużyć, zmuszając robotników do płacenia mu haraczu w wysokości 25 — 30 zł. Robotnicy obawiając się utraty pracy przez pewien czas płacili ten haracz, w końcu jednak udali się do policji. Urząd prokuratorski wszczął szczegółowe śledztwo. Wieczorek na razie zawieszono w czynnościach.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Łódź. (Spadek amerykański za przed 150 lat.) Z końcem XVIII wieku w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych A. P., jeden z emigrantów polskich, bankier Chaim Salmon, ofiarował ówczesnemu rządowi amerykańskiemu 650 tysięcy dolarów, oraz sam wstąpił do armii amerykańskiej. Obecnie jeden z potomków Salmona zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z żądaniem zwrotu sumy ofiarowanej przez przadka. Senat amerykański uznał słuszność tej pretensji. Akcję całą prowadzi obecnie niejaki Salomonowicz, zamieszkały w Wiedniu. Salomonowicz twierdzi, że właściwe nazwisko jego ojca ofiarodawcy brzmiało Salomonem względnie Salomonowicz. Należy przypuszczać, że na skutek tej wiadomości rozpocznie się niebawem wielki ruch Salomonowiczów w Polsce.

bk) Lublin. (Wywóz Wisły.) W dniu 28 b. m. zoda na Wisłę pod wsią Przewóz pow. Garwolin przetrwała wał ochronny na przestrzeni około 100 m. i zalała wsi Przewóz Nowy i Stary. Na miejsce wypadku przybył natychmiast oddział saperów na łodziach i zajął się przewożeniem łożysk z zagnanych miejscowości do okolicznych wsi, którym powódz nie zagraża. Saperzy w dalszym ciągu rozbijają zator lodowy na półn. od wsi Przewóz.

Z komunikatów Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

Stosunki handlowe z zagranicą. W Argentynie dzięki pomyślnym zbiorom tegorocznym import ziemniaków znacznie się zmniejszył. Jedynie sadzeniaki znajdują tam zbyt. Spodziewana nadprodukcja już dziś wpływa w znacznej mierze na obniżenie cen i wywołuje dążenie do zorganizowania na większą skalę eksportu ziemniaków argentyńskich do Brazylii.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzania spis ofert i zapytań firm amerykańskich, pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami polskimi.

W czasie od 27 czerwca br. odbędzie się wystawa rolnicza w Hannoverze; wystawa obejmie również działy: hodowli bydła, maszyn rolniczych, budownictwa wiejskiego i przemysłu rolniczo-chemicznego.

30 maja do 7 czerwca br. odbędzie się wystawa rolnicza w Pradze. Blizszych informacji udziela „Zam ledeiska Jednota Czeskoslovenske Republiky, Praha II., na Florenci 27.

13—23 września br. odbędzie się Międzynarodowy Targ w Sankarach.

1. marca do 30 kwietnia br. odbędzie się Wystawa wzorów i próbek w Trypolisie. Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

8—22 kwietnia br. odbędzie się Międzynarodowy Targ w Brukseli. Legitymacje na powyższe targi można otrzymać od p. Inz. Paul de Maen, Warszawa, Al. Jerozolimskie 26.

W czasie od 11—21 kwietnia br. odbędzie się Targi Szwajcarskie w Bazylei. Karty zakupów (legitymacje) wydaje Poselstwo Szwajcarskie w Warszawie, Smolna 25. Karty te zawierają dokładne dane, dot. ulg kolejowych, udzielanych przez Szwajcarskie Koleje Związ

zkowe oraz zwalniają od wszelkich formalności targowych. Na mocy układu między Szwajcarskimi Kolejami Związkowymi i Kolejami Polskimi, osoby udające się na Targi otrzymują na podstawie wyżej wymienionych legitymacji 25 proc. ulgi kolejowej na przejazd kolejami polskimi. Odwiedzającym Targi Szwajcarskie udzielane będą również wizy na wjazd do Szwajcarii za redukcją stawek 4,25 zł. (2,50 fr.) od paszportu. Osoby, nieposiadające ściśle określonej przynależności państwowej z ulg nie będą mogły korzystać.

Stosunki handlowe w kraju. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że firma C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu nawiązała ścisły kontakt z firmą transportową w Bratysławie, której przysięła generalne przedstawicielstwo na Polskę. Wspomniana firma czeska jest jednym z najpoważniejszych przedsiębiorstw żeglugowych na Dunaju, wobec czego za pośrednictwem firmy Hartwig mogą zainteresowane firmy eksportować swoje wyroby do państw bałkańskich i lewantyńskich przy wykorzystaniu żeglugi rzecznej na Dunaju, co może przyczynić się do znacznego obniżenia kosztów przewozu.

Na skutek inicjatywy Państwowego Instytutu Eksploatacyjnego, Komitet Chłodnictwa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu powołał do życia Komisję rzeczoznawców, która ma na celu badanie i ocenę projektów reżni budowanych w Polsce, czy to przez Magistraty czy też przez przedsiębiorstwa prywatne. W skład tej komisji wchodzi najwybitniejsi fachowcy.

Firmom nienależącym do okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu udziela się informacja, no niszczaniu opłaty manipulacyjnej w wysokości 3 złot.

Z Poznania.

P) Pierwsze nie transakcji między Błsk. Wschodem a Polnią. Jak domożaj z Persji, firm tamtejsze bardzo się zainteresowały na skutek działalności Targów Poznańskich, możliwościami importowymi z Polski. Zwalazcza zakłady przetworów mięsnych w Tebrysie „Bracia Nassirini”, mające w Europie stałego przedstawiciela w Berlinie, zainteresowały się możliwościami skonsygnowania partii towarów z rynków polskich. Na Targi zapowiadają swój przyjazd z Berlina p. Hassein-Aca-Nassirin, upoważniony do finalizowania transakcji. Bardzo korzystnym momentem w tym wypadku jest posiadanie przez

firmę perską przedstawicielstwa w Europie, przed co unikną eksportu polskiej drobiu i kłopotliwej pisaniny. Obecność jednak europejskiego przedstawiciela firmy, posiadającej referencje Polskiego Instytutu Eksploatacyjnego, powinna być wykorzystana przez nas bez reszty.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 30. 3. „Młyn diabelski”. 31. 3. „Holender tułacz”. 1. 4. „Opowieści Hoffmanna”. — Teatr Polski: 30. 3. „O żonach złych i dobrych”. — Teatr Nowy: 30. 3. 4. 30. 4. „Syn Boży”.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Skazanie prof. Domaniewskiego.) W wydziale karnym sądu okręgowego w Nowym Sączu zapadł wyrok w znanym sprawie przeciwko prof. Januszowi Domaniewskiemu, oskarżonemu o spowodowanie nieostrożną i szybką jazdą autem z Morskiego Oka do Zakopanego w dniu 26 czerwca ubiegłego roku tragicznego wypadku, którego ofiarą padł p. Julian Ejsmond. Z zeznań przesłuchanych świadków oraz orzeczenia znawcy znanego automobilisty p. Wilhelm Rippera okazało się, że winę ponosi prof. Domaniewski, wskutek nadmiernie szybkiej i nieostrożnej jazdy na wirażu, wobec czego wyrokiem sądu został on zasądzony na karę ścisłego aresztu przez 6 miesięcy z zawieszeniem kary na przeciąg 5 lat.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (40 włóścian uciekło z Rosji.) „Kurier Wileński” podaje, że w rejonie odcinka granicznego Domaniewicze zatrzymano grupę włóścian, składającą się z 40 osób, zbiegłych z Rosji sowieckiej. Włóścianie ci byli zatrudnieni przy wyrobieniu granicznych lasów i w czasie pracy rozbroili sowieckich strażników, odebrali im broń i zbiegli na teren polski. Zbiegowie proszą o zezwolenie na pozostanie w Polsce.

22-ga Loteria Państwowa.

W 17-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 22 P. P. L. K., główne wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł — nr. 138.392.

10.000 zł — nr. 27.567 i 145.284.

5.000 zł — nr. 29.175, 61.058 i 155.182.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Wywóz bawełny ze Stanów Zjednoczonych. Według sprawozdania departamentu handlu, wywieziono w r. ub. ze Stanów Zjednoczonych ogółem 6,47 mil. bel bawełny wartości 493,5 mil. dolarów. W porównaniu z rokiem 1929 wywóz zmniejszył się ilościowo o 12 trzy czwarte procent pod względem zaś wartości o 35 i pół procent.

gp) Zamówienia na wagony pocztowe. Ministerstwo Poczt i Telegrafów podpisało umowę z firmą „Zieloniewski, Filchner i Gampert” S. A. na dostawę 4-osioowych wagonów pocztowych na ogólną sumę 1.065.000 zł. Równocześnie przemysł elektrotechniczny ma otrzymać zamówienie na wykonanie w wagonach tych instalacji oświetlenia elektrycznego.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA:

Niedziela wczorajsza dała następujące wyniki.

O mistrzostwo Ligi:

„Polonia” — „Warta” 1:0 (1:0).
„Cracovia” — „Czarni” 3:1 (2:0).
„L. K. S.” — „Legia” 3:1 (1:0).
„Wisła” — „Warszawianka” 5:2 (0:1).
„Garbarnia” — „Lechia” 8:0 (5:0) (mecze towarzyskie z powodu niezdadności boiska)

O mistrzostwo kl. A.

„Warta” I b. — „Stella” 0:0.
„Sokół” — „O. K. S.” 1:0 (1:0).
„Polonia” — „Sparta” 2:1 (0:0).
„Olimpia” — „H. C. P.” 3:1 (2:0).
„Legia” — „Ostrówia” 4:3 (1:3).

L. p.	K l u b y	Jer	Pkt.	Bramki
1.	Warta I b.	4	7	9:4
2.	Olimpia	3	5	7:4
3.	H. C. P.	4	5	10: 0
4.	Ostrówia	4	4	18:9
5.	Sokół	4	4	7:5
6.	Legia	4	4	8:8
7.	Sparta	4	3	7:6
8.	O. K. S.	4	3	3:8
9.	Polonia	4	2	5:11
10.	Stella	3	1	4:8

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Wojskowych dokumentów odbierać nie wolno. Ministerstwo spraw wojskowych zwróciło się do wszystkich ministerstw o wydanie zarządzeń, wzbraniających odbierania przez funkcjonariuszy cywilnej służby państwowej wojskowych dokumentów osobistych od osób, należących do rezerwy i pospolitego rezerwa. Władze cywilne mogą jedynie żądać takich dowodów, wypisać z nich potrzebne dane, lecz nigdy nie odbierać.

Zaciąg ochotniczy w roku 1931.

Na podstawie art. 69. ustawy o powsz. obow. wojsk. (Dz. U. R. P. Nr. 46/28. poz. 458) oraz §§ 326 i 327 ustęp 1. rozp. wykon. (Dz. U. R. P. Nr. 31/30. poz. 270) zarządziło Min. Spraw Wojsk. zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej.

Warunki dla przeprowadzenia zaciągu ochotniczego są następujące:

1. Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 1931 mężczyźni, urodzeni w latach 1911, 1912, 1913;

2. Z pośród zgłaszających się na ochotników mogą być przyjmowani:

a) posiadający warunki do skróconej czynnej służby wojskowej (art. 49. ustawy):

do piechoty,

do kawalerji,

do artylerji —

tylko z pośród studentów politechniki i matematyczno-przyrodniczych wydziałów uniwersytetów oraz z pośród posiadających maturę gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

do lotnictwa —

w charakterze personelu latającego (na pilotów) — przedewszystkiem absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), inni ochotnicy z cenzusem zaś warunkowo w zależności od wyników badania w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich.

do lotnictwa —

w charakterze personelu technicznego — z pośród studentów politechniki — wydziałów: mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnicza), elektrotechnicznego, mechanicznego i chemicznego oraz z pośród absolwentów wydziału mechaniczno-lotniczego średnich szkół technicznych;

do saperów —

tylko z pośród studentów politechniki, wydziałów: inżynierji lądowej, inżynierji wodnej, elektrotechnicznej i mechanicznej oraz z pośród absolwentów (maturzystów) szkół technicznych i gimnazjów matemat. przyrodniczych.

do łączności —

tylko z pośród studentów wydziału elektrycznego (sekcja prądów słabych) i politechniki warszawskiej i lwowskiej, poza tem studentów innych politechnik z tego wydziału, jak również absolwentów szkół technicznych, oraz posiadających świadectwa ukończenia kursów radiotechnicznych i telegraficznych, zatwierdzonych przez Min. W. R. i O. P. dalej posiadających świadectwa radiotelegrafistów (radiooperatorów) I. lub II klasy wydane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, radioamatorów — krótkofalowców, należących do Polskiego Związku Krótkofalowców, posiadających świadectwa o złożeniu egzaminu na radioamatora przy „Państwowych Kursach Radiotechnicznych” wreszcie absolwentów (maturzystów) gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

Ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do czołgów, zandarmierji, samochodów pancernych, motorów, samochodów, służby zdrowia, służby intendentury i marynarki wojennej.

b) Nieposiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (bez cenzusu):

do piechoty, czołgów, zandarmierji, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów, łączności,

do lotnictwa — w charakterze personelu latającego (na pilotów) — w pierwszym rzędzie absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), inni zaś ochotnicy bez cenzusu — warunkowo, w zależności od wyników badania — w charakterze personelu technicznego — (tylko absolwenci szkół przemysłowych (technicznych) z wydziałami mechanicznym i lotniczym.

do marynarki wojennej — warunkowo, zależnie od wyników badania w Kadecie Marynarki Wojennej.

Ochotnicy bez cenzusu nie mogą być przyjmowani do motorów, samochodów, służby zdrowia, służby uzbrojenia i służby intendentury.

3. Ochotnicy, zgłaszający się do lotnictwa, powinni w podanych wyrazach zaznaczyć, czy zgłaszają się do personelu latającego czy do obsługi technicznej.

4. Podania o przyjęcie do wojska w charakterze ochotników mają być składane do właściwego P. R. U. najpóźniej do dnia 1. maja rb.

Kandydaci na ochotników, którzy po dniu 1. maja kończą średnie załady naukowe i uzyskują warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnosić podanie o przyjęcie na ochotnika najpóźniej do dnia 20. czerwca rb.

Po tym terminie mogą być przyjmowane podania tylko od tych ochotników z cenzusem, którzy świadectwa dojrzałości (matury) uzyskali po dniu 20. czerwca rb. — jednak najdalej do dnia 1. lipca rb.

Jest to ostateczny termin przyjmowania podań od ochotników z cenzusem.

Zgłaszający się na ochotników do lotnictwa w charakterze personelu latającego muszą podania składać w następujących terminach:

a) nieposiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (bez cenzusu) — najpóźniej do dnia 1. czerwca rb.

b) posiadający te warunki (z cenzusem) — najpóźniej do dnia 20. czerwca rb.

Nadmieniam, że ochotnicy mają prawo wyboru, jednakże prawo wyboru formacji ani nie przysługuje.

Przebieg wojskowo-lekarski ochotników odbywać się w czasie poboru głównego rocznika 1910 i termin stawienia się przed komisją poborową będzie podany do publicznej wiadomości w obwieszeniach o poborze tegoż rocznika.

STAROSTA POWIATOWY:

(—) Zenkeler.

Zmiana terminów wezwania wiosennego roczn. 1909.

Podaje do publicznej wiadomości, że termin wezwania wiosennego rocznika poborowego 1909. wyznaczony na dzień 8. do 10. kwietnia b. r. został przesunięty o jeden tydzień.

Poborowi, którzy mieli się stawić do szeregów w dniu 8. kwietnia b. r. mają ten obowiązek dokonać w dniu 15-go kwietnia b. r. a ci co mieli się stawić 9-go kwietnia — mają się zgłosić 16-go kwietnia b. r. i ci co mieli się stawić w dniu 10 kwietnia mają się stawić w dniu 17-go kwietnia b. r.

Ważność kart powołania została temsamem przesunięta o jeden tydzień.

Leszno, dnia 24-go marca 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

(—) Zenkeler

Z CAŁEJ POLSKI.

(1) Nieda bezrolnych żerowiskiem dla oszustów. Wilno przeżywa obecnie niesłychaną aferę, wyrosłą na tle kryzysu gospodarczego, niedzi i naiwności bezrolnych. Niedawno powstała w Wilnie spółka spółdzielcza z niezwykle szerokim polem działania, które obejmowało rolnictwo, ogrodnictwo, parcelację, elektryfikację, budownictwo i t. d. Spółka posiadała nawet swój własny organ „Do Czynu”, którego pełne szumnych haseł i frazesów artykuły, miały ścigać naiwnych. Naiwnych znalazło się sporo. W ciągu dwu tygodni swojej działalności spółka zdobyła składkę około 2000 osób, które zapisały się na jej członków, wypłacając tytułem udziału po 100 zł. Zgłaszającym się bezrolnym udziałowcom przedstawiano fantazyjne obrazy działalności spółki. M. m. jednym opowiadano, że spółka rozpoczęła już budowę olbrzymiego kanału łączącego Gdynię z Brześciem nad Bugiem, innym znowu mówiono o kolosalnej linii komunikacji wodnej, łączącej Bałtyk z morzem Czarnym. Kanał ten miał już również znajdować się w budowie. Między Warszawą a Brześciem spółka projektowała budowę wielkiego miasta. Do robot tych potrzeba było 5 milionów rubli, na okres 10 lat. W biurach spółki trwał niespokój w dalszych czasach kryzysu. Pracownicy od rana do nocy. Przed biurem gromadziły się tłumy bezrolnych udziałowców, czekających na obiecaną pracę. Gdy pracy nie otrzymali, udali się do urzędu śledczego ze skargą. Władze policyjne wzięły energicznie śledztwo. Stwierdzono, że organizatorami oszukańczej spółki byli znani aferyści, podający się za inżynierów, adwokatów i radców prawnych.

Z Warszawy.

(W) Automaty pocztowe. W najbliższym czasie zostaną uruchomione w urzędzie pocztowym Warszawa 1 (Plac Napoleona) automaty go sprzedają 15-ty i 25-cio groszowych znaczków, oraz kart pocztowych. Uruchomienie automatów będzie zapoczątkowaniem zamierzonej akcji zmechanizowania obsługi publiczności, co wpłynie bezwzględnie na znaczne usprawnienie działalności poczty.

(W) Pożar w mieszkaniu p. wiceministra Becka. W sobotę, około godz. 5-tej po poł. wezwano oddział straży ogniowej do mieszkania p. wiceministra Becka, gdzie od wypadłych z pieca węgiel zajął się podłoga. Po wyrąbaniu części podłogi pożar stłumiono.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(N) Niemalży zakład dla Polaków. Zmierzech zapadł nad paryskim Montmartrem, gdy policjanci pełniący służbę nieopodal wzgórza Sacre Coeur, z którego szczytu spoglądają na Paryż białe kopuły kościoła, usłyszeli przemiłną krzyk. Gdy się zbliżyli zobaczyli dwu ludzi żarliwie walczących. Obaj byli łoso. Policjanci zaprowadili zapasników do komisariatu. Okazało się, że są to dwaj Polacy: 26-letni Wacław Kurkula i 23-letni Stanisław Dokaras. Pomysłowi małżeńscy żałali się między sobą który z nich przedkładał do ślubu na szczyt Sacre Coeur, mając w butach włożonych na nagie stopy dwie garści prochów. Wyścig rozpoczął się. Dokaras włożył się z lotnością na półkrawędziach i obolałych nogach, gdy łowczyca jego szybko i zwinnie wleciała na szczyt schodów. Cóż się bowiem okazało? Pomysłowy Kurkula ugryzł gocha zanim go włożył do butów i ten sposób miętka jarzyna nie przeszkadzała mu tak, jak twarde surowe ziarno jego łowczyńcy. Zakład skończył się wobec tego bójką.

(O) Diegowiec małżonkowie. Rzadka, naprawdę niezwykła odbyła się tam data w Niemczech. Jubilatka tegoż wzięła się małżonkowie, którzy przeżyli w małżeństwie lat 75. Jest to w swoim rodzaju rekord polityczny małżeńskiego, naprawdę do pomiarów. W miejscowości niemieckiej Wupperm żyje niejaki Kasper Huckel z małżonką Henrietą. Para ta zawarła ze sobą małżeństwo w r. 1854. Możnaż sądzić, że małżonkowie ci byli bardzo młodzi, gdy się poślubi. Nic podobnego. Pan Huckel miał wówczas lat 23, a pan Huckel lat 25. Małżeństwo to miało osiemno dzieci, z których czworo pozostało przy życiu. Jedną z córek tego małżeństwa ma włościanin z zamiarem wstąpić w śluby rodziców. Gdy niedawno obchodziła złote urodziny. P. Huckel w czerwcu b. r. będzie miał 100 lat. Należy on do klubu, który się zowie „Jugendbund”.

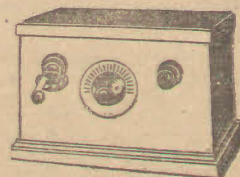
(S) Słępią przywrócić wzrok. Klinika wiedeńska zastosowała nową metodę w lecznieniu katarakty z oczu niewidzących. Nowa ta metoda polega do piero w stadium doświadczeń, dają już tak znakomite rezultaty, że śmiało można powiedzieć, iż ślepi pragną. Szczegóły leczenia ślepych są narazie trzymane w tajemnicy.

GŁOS

WIELKIEGO MIASTA

w kraju i zagranicą,
niezwykłe czyste,
silny i wyraźny,

oddaje
popularny



3-lampowy odbiornik MARCONI 3 LE/3

wykonany z najlepszych
materiałów. Prosty i niezawodny w konstrukcji.
Estetyczny wygląd
łatwość strojenia.

Cena
wraz z lampami zł. 310.—



Dyrekcja Fabryki:
Warszawa, ul. Nerbuta 29

Oddziały: Warszawa, Marszałkowska 102.
Łódź, Piotrkowska 84. Lwów, Akademicka 14

Do nabycia we wszystkich firmach
radiotechnicznych.

ZADAJCIE BEZPŁATNYCH OFERT

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Moja córka rozpoczęła karierę śpiewając
wśród obcych, zagranicą.
— Jaka ona ostrażna.

(„Passing Show”)

Wyjaśnienia prawne.

Czy handlujący z chwilą złożenia do sądu podania o odroczenie wypłat może uzyskać wstrzymanie wyznaczonej już licytacji jego majątku?

W praktyce sądowej zdarza się często, iż handlujący prosi o odroczenie wypłat w momencie, gdy ma już nóż na gardle w postaci wyznaczonej za kilka dni licytacji jego majątku. Sąd może rozpoznać takie podanie o odroczenie wypłat w ciągu miesiąca, tymczasem zaś przeprowadzona przez wierzycieli licytacja mogłaby przynieść pewną w zupełności i uczynić nierealną kwestię odroczenia wypłat. Jak z powyższego wynika, wstrzymanie licytacji jest dla handlującego w tej sytuacji kwestią kapitalnej wagi.

Materię tę reguluje artykuł 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. o zapobieganiu upadłości. Prezes sądu, głosi cytowany artykuł, na wniosek dłużnika może zabezpieczyć podanie o odroczenie wypłat decyzją zarządzającą wstrzymanie wyznaczonej już sprzedaży przez licytację majątku pęta, o ile złożone dowody dostatecznie uzasadniają okoliczności, przytoczone w podaniu.

A zatem przed wyrokiem, udzielającym odroczenia wypłat, handlujący uzyskać może wstrzymanie wyznaczonej już licytacji jego majątku.

Program „Radja Poznańskiego”

Wtorek, 31 marca.

7.00 Zegar z wieży ratusz. Gimnastyka poranna. 7.15 Gazeta poranna R. P. 13.00 Sygnał czasu. Hejnał z wieży ratusz. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Komunikaty Pata, mowa o gieldy pieniężnej i cenach. 14.15 Komunikaty gosp. roln. 17.30 W walce o zasady. 17.45 Koncert popołudni. 18.45 Dodatek do Gazety Porannej R. P. 20.00 Odczyt muzyczny. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu.

Program „Radja Warszawskiego”

Wtorek, 31 marca.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej Pat. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gram. 13.10 Komunikat meteor. 13.25 Przerwa. 14.20 Komunikat gosp. 14.40 Odczyt dla maturalistów. 15.00 Odczyt dla matural. 15.20 Przerwa. 15.35 Chwilka lotnicza. 15.50 Odczyt. 16.10 Komunikat. 16.15 Muzyka gram. 17.15 Odczyt. 17.45 Koncert popularny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Głód dla rolniczy. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.35 Odczytanie programu na dzień następn. 19.50 Płyty gram. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gram. 20.00 Odczyt. 20.30 Koncert wicz. 21.05 Kwadrans literacki. 21.20 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljton. 22.15 Koncert. 22.50 Komunikaty.

Urzędowa Cedula Gieldy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 28.3.1931

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunek wago nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny transakcyjne”

Zyto 15 tonn paryet Poznań 21,00
Zyto 75 tonn 21,60

Uspokojenie spokojne „Ceny orientacyjne” paryet Poznań

Pszonica 15,00—25,50
Uspokojenie spokojne 21,00—22,00

Jęczmień przemiatowy 21,00—22,00
Uspokojenie spokojne 24,00—25,00

Jęczmień browarowy 20,00—21,00
Uspokojenie spokojne 23,00—24,00

Owies 20,00—21,00
Owies jednolity nadojczy się do siewu 23,00—24,00

Uspokojenie spokojne 30,50—31,50
Kłosa żytnie 65% w. w. w. w. 38,25—41,25

Wysoka pszenica 65% w. w. 16,50—17,50
Jęczmień żytni 16,75—17,75

Otręby pszenne 17,75—18,75
Otręby pszenne (grube) 17,75—18,75

Rzepak	38,00—40,00
Gorczyca	42,00—47,00
Wyka latowa	37,00—40,00
Pełzanka	40,00—44,00
Jęczmień Victoria	24,00—28,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Kubin złoty	31,00—35,00
Seradela	83,00—90,00
Koniczyna czerwona	270,00—340,00
Koniczyna biała	320,00—440,00
Koniczyna szwedzka	220,00—250,00
Koniczyna żółta odluszczone	180,00—150,00
Koniczyna żółta w łuskach	58,00—65,00
Łuski	90,00—115,00
Raigras angielski	24,00—27,00

gp) Dziś dn. 30. 3. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,87,75—83,75
Funt angielski	1	43,15,75
Frank francuski	100	34,74,5
„szwajcarski	100	170,92
Marka niemiecka	100	211,75
Guldenv. gdańskie	100	172,64

Humor i satyra.

Slużbista.

Dzin... dzian... telefon.
— Halo, kto dzwoni?
— Slużący od pana hrabiego Iksa. Pan hrabia kazał się zapytać, jak się ma pan baron?
— Proszę podziękować i powiedzieć, że z moim mężem jest źle, bardzo źle, lada chwila może nastąpić katastrofa.
— Tak? To może ja, proszę wielmożny pan! poczekam przy telefonie?

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o.o. w Lesznie.

Za oddanie ostatniej przysięgi i liczny udział w pogrzebie śp.
Jadwigi Misiakowej
składamy wszystkim serdecznie
Bóg zapłać!
Rodzina Misiaków.

Bilans

per 31 grudnia 1931 roku.

AKTYWA	PAŹWA
zł gr	zł gr
1. Fundusz rezerwowary	4.335,37
2. Rezerwa specjalna	217,78
3. Udziały	11.621,43
4.297,45	
4. Różni za inkaso	
5. Depozyta	104.218,08
6. Banki	34.929,51
7. Akcje Banku Zw. Sp. Zar.	
8. Redyskont weksli	
706,50	
8.800,—	
124.312,35	
9. Weksle	
4.768,70	
10. Ruchomości	
505,75	
2.461,38	
12. Gotówka	
13. Znaczkli oszczędni.	114,78
14. Konto bieżące	
15. Rezerwa przy pap. wart.	400,—
16. Do dyspoz. Waln. Zgrom.	115,21
155.972,16	155.972,16

Liczba członków:

Z roku 1929 przeszło na rok 1930	822 członków
W roku 1930 przybyło	15
Razem	837 członków
W roku 1930 wystąpiło	5
W roku 1930 wykluczono	10
Na rok 1931 przechodzi	822 członków

Osieczna, dnia 26. marca 1931 r.

Bank Ludowy Sp. z niogr. odpow. w Osiecznie
(—) Kalmuczak. (—) Pieczyński. (—) Fr. Peikert.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 2 kwietnia 1931 o godz. 10 przedpoł. sprzedawcą będzie w Krzemieniewie, pow. Leszno, najwięcej dającym za gotówkę

3 worki maki pszennej oraz 3 worki żyta.

Zbiór kopców przed p. Orolniskiem w Krzemieniewie.

Egzekutor Wójtostwa Krzemieniewo, Pawlak.

Reklama jest dźwięnią handlu!

Zgubiono

w sobotę, na zosiele do Osieczny okulary. — Uroczliwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Leszno, ul. Lipowa nr. 1.

Bacność!

Zelówki męskie i damskie 3,90 zł, zelówki damskie i obcaszki 3,25 zł. Wykonanie się wszelkie reparaacje po cenach bezkonkurencyjnych. Leszno, Osiecka 69.

OŚGIEL

ze składnicy sprzedaje od dziś po cenie

2,90

za cetr.

A. Skoracki,
Leszno, Kościeliska 51
Tel. 78.
Przy większych partiach taniej.

Tanio na sprzedaż:

szafa, 3 łóżka, 1 stół i komoda, wszystko w dobrym stanie utrzymaniu. Zgłoszenia: Leszno, ul. Zakątek 3, I. p.

Z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż:

gramofon

walizkowy

Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Pokój

solidnie umeblowany, z całym utrzymaniem, do wynajęcia. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Pokój z kuchnią

duży, słoneczny, natychmiast do wydzierżawienia. Dzierżawa za rok z góry. — Leszno, ulica Królowej Jadwigi nr. 2

Pokój umebl.

frontowy, natychmiast do wynajęcia. Leszno, Wschowska nr. 3, parter.

Pokój umebl.

dla 2 panów, od 1. lub 15. kwietnia 1931 r. do wynajęcia. Leszno, ul. Zielona 3, parter.

Pokój umebl.

w śródmieściu, na 2 lub 3 osoby, z utrzymaniem lub bez od 1. 4 b. r. wgl. później do wynajęcia. Zgłoszenia do ekspedycji „Głosu”.

Pokój

próżny lub umebl. z osobnym wejściem, z elektr. oświetleniem i gotowaniem na gazie, dla jednej lub dwóch osób, natychmiast do wynajęcia. Leszno, ul. Łaziebna nr. 9, skład.

Pokój umebl.

dla 1 lub 2 osób, duży, słoneczny, frontowy, z niekierującym wejściem i światłem elektr., do wynajęcia od 1. 4. b. r. Adres wskazuje ekspedycja „Głosu”.

2 pokoje

ładnie umeblowane, słoneczne z balkonem, światło elektr., z kuchnią lub bez, natychmiast do wynajęcia. — Leszno, ulica Osiecka nr. 16, I. piętro.

Kinoteatr „IMPERIAL” - Hotel Polski

Dziś w poniedziałek poraz ostatni przepiękny film z życia św. Teresy pt.

DZIEJE DUSZY

Pocz. o 7 i 9.

KINO „APOLLO” - LESZNO - ulica Leszczyńska

Dziś w poniedziałek wielka atrakcyjna premiera

Największy smutek ekranu, krótki serial w swym najnowszym krótkim filmie pod tytułem

„ZAGADKOWY ZAMACH”

Początek o godz. 7 i 9. Niezwykła komedia w 3 aktach

W Wielki Czwartek Piątek i Sobotę Kino niezwykłe. — Nasz program świąteczny — „KROŁÓWA JEGO SERCA”

Szan. Publiczności m. Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 1 kwietnia 1931 r. objąłem po p. Hoffmannie w Lesznie, przy ul. Łaziebnej nr. 22

Piekarnię i Cukiernię.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsięw.

Z poważaniem

Marjan Jagodziński.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 1 kwietnia br. o godz. 10 przedpoł. sprzedawcą będę w Lesznie przy ul. Wolności 23

1 płytę marmurową z urządzenia fryzjerskiego najwięcej dającym za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

L. rej. 7987-30.

Dziewczyna

młodsza, skromna, umiejąca cośkolwiek gotować, poszukuje pomocy do wszelkiej pracy domowej natychmiast lub od 15. 4. 1931 r. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Slużąca

umiejąca gotować, z dobrą świadomością i własną pością, do 2 osób, potrzebna od 15. 4. 1931 r. — Adres wskazuje ekspedycja „Głosu”.

1 lub 2 pokoje

dobre umeblowane, od 1. 4. b. r. do wynajęcia. Leszno, ulica Młyńska 12, I. piętro.

Pieczątki

kautyzkowe i mosiężne dostarcza szybko i tanio
Józef Rzepka Leszno i okolice
papieru LESZNO, RYNEK 14

PRZEDPŁATA: Na poczet wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy czystym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przesłód w zakładzie, spowodowan. wyższą ceną, strajkami itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Ponce: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolstyń: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wodzik, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielechowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: P. Rawicz, R. Kowalski. Wronow: Dalszyński. Zabowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel, Krzywił: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska. nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odzyskiwania.